

TAJEMNICE RADOSNE

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

O Maryjo! Anioł Pański zwiastował Ci cudowną nowinę, że poczniesz i porodzisz Syna, który zasiądzie na tronie Dawida i będzie rządził sprawiedliwie i przyniesie światu pokój i zbawienie. Wola Boża objawiła Ci się Maryjo w tych słowach anioła, a Ty z radością je przyjęłaś i w pokorze postawiłaś Wolę Bożą nad Swoją wolą. „Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego.” I od tego momentu w całkowitej pokorze i posłuszeństwie wypełniałaś Wolę Boga w Twoim życiu. Czyniłaś to jednak w wielkiej miłości do Boga i ludzi. Całkowicie zaufałaś Bogu naszemu.

Maryjo, dziękujemy Ci za Twoją postawę, bo dzięki Tobie wielki plan Bożego zbawienia ludzi mógł się ziścić. Dzięki Twojemu „tak” mógł narodzić się Chrystus Pan, Zbawiciel. Dzięki Twojemu „tak” narodził się Kościół Święty, dzięki Twojemu „tak” wreszcie mogła zaistnieć Przenajświętsza Ofiara Jezusa Chrystusa na krzyżu i wieczne zbawienie dla tych, którzy tylko tego prawdziwie zapragną.

W tej dziesiątce Różańca Świętego, pragniemy wynagradzać Twojemu Niepokalanemu Sercu, Maryjo, za tych wszystkich, którzy tymi wielkimi darami Bożej miłości wzgardzili, za tych, którzy słysząc Dobrą Nowinę serca swoje zatwardzają, za tych, którzy udają głuchych na wołanie Boga o opamiętanie i nawrócenie, za tych wreszcie, którzy z zajądłością atakują wszystko co od Boga pochodzi, w tym nasz Święty Kościół, którego jesteś Matką. Módl się za nami wszystkimi Święta i Błogosławiona między niewiastami. Amen.

2. Nawiedzenie Świętej Elżbiety

O Maryjo! Ty, która Boga niesiesz ludziom. Ty, która w posłuszeństwie Bogu stałaś się pierwszą głosicielką Dobrej Nowiny. Dałaś światu całemu Boga, Zbawiciela, Dar Przenajświętszy Bożej miłości Ojca. Cóż otrzymałaś w zamian od ludzi? ... nic. Czym odplacili Ci za ten Dar Przewspaniały? Jedynie Twoimi łzami, bólem, rozczarowaniem, mieczem, który duszę Twą przeniknął...

Maryjo, dziękujemy Ci za Twoją postawę, pełną miłości, współczucia, troski. Dziękujemy za Twoje kochające oczy, którymi patrzysz na nas, jak i na tych, którzy Syna Twego krzyżowali. Dziękujemy Ci za poświęcenie wszystkiego dla Boga i dla nas, marnych ludzi. Nic Sobie nie zostawiłaś, Maryjo, całe Swoje życie Bogu oddałaś.

W tej dziesiątce Różańca Świętego, pragniemy wynagradzać Twojemu Niepokalanemu Sercu, Maryjo, za tych wszystkich, którzy za Twoją miłość, opiekę i troskę odpłacają nienawiścią i wzgardą. Za tych, którzy negują czystość Twego Serca, Twoje Niepokalane Poczucie, którzy zaprzeczają Twojemu zawsze Dziewictwu, Bożemu Macierzyństwu, za tych, którzy w serca dzieci wlewają obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do ich Niepokalanej Matki, wreszcie za tych, którzy w Twoich świętych wizerunkach znieważają Ciebie i Tobie urągają.

A nam, dzieciom Twoim daj moc i odwagę do głoszenia Dobrej Nowiny, do niesienia Boga ludziom. Amen.

3. Narodzenie Pana Jezusa.

O Maryjo! Święta Boża Rodzicielko, Ty, która dałaś ludziom Boga. Ty, która oddając życie całą poświęciłaś się Swojemu Synowi, aby wzrastał, czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u

Boga i u ludzi. I aby u końca Swojej Drogi na ziemi mógł nas zbawić. I otworzyć niebo dla nas. I dać nam zbawienie. Dać nam nadzieję. Dać nam radość.

Maryjo, dziękujemy Ci za Twoją postawę, pełną ufności Bogu, choć wiele rzeczy i spraw nie rozumiałaś, to ufałaś Mu bezgranicznie, chowałaś wszystkie te sprawy i rozważałaś w Sercu Swoim. Nieskończenie pokorna. Bóg, w Twoim życiu Maryjo na pierwszym, drugim i na każdym miejscu.

W tej dziesiątce Różańca Świętego, pragniemy wynagradzać Twojemu Niepokalanemu Sercu, Maryjo, za tych wszystkich, dla których Jezus się nie narodził. Nie narodził się dlatego, że nie otworzyli Mu swoich serc. Gdy Maryja nieustannie puka do drzwi serc szukając schronienia i miejsca, w którym może narodzić Swego Syna, Syna Bożego, ludzie ci pozostają głusi na to kołatanie do drzwi, a niektórzy wręcz prosto w oczy odmawiają, a nawet złorzeczą...

A nas dzieci Twoje, ćwicz i ucz wzrastać w cnotach, zwłaszcza w ufności wobec Boga, w tym bezgranicznym zaufaniu, które zawsze prowadzi do wielkich spraw i cudów, bo nasz Bóg nie jest mały, a wielki, i wielkie rzeczy czyni w naszym życiu i niech raduje się duch nasz w Bogu Zbawicielu naszym, bo Bóg Ojciec ma wzgląd na marność naszą i w nas znajduje Swoje upodobanie.

4. OFIAROWANIE PANA JEZUSA W ŚWIĄTYNI.

O Maryjo! Matko posłuszna prawu i Słowu Bożemu. Bóg obdarował Cię największym Skarbem, zapowiadany przez proroków, wyczekiwany przez naród wybrany, obiecany ojcom naszym, Abrahamowi i jego potomstwu przed wiekami. Ty Maryjo, zostałaś wybrana przez Pana spośród wszystkich niewiast, Ty zostałaś napełniona łaską w pełni i Ty jedyna zostałaś zachowana od grzechu, a błogosławieństwo Boże spoczęło na Tobie i Twoim Synu. Jak może czuć się człowiek obdarowany tak wielce przez Stworzyciela Wszechmogącego? Dar bezcenny, najświętszy, najwspanialszy: Jezus Chrystus, Syn Boży.

Maryjo, dziękujemy Ci za Twoją postawę, za to, że potrafiłaś Ten najcenniejszy w dziejach ludzkości Skarb oddać Bogu Ojcu, nie rościć Sobie żadnych praw i przywilejów, za to, że zachowałaś prawo i Słowo Boże wypełniając je w pełni. Oddajesz nie tylko już Swoje życie Bogu, ale i życie Twojego Skarbu, Twojego jedynego Syna, Twoje Serce Przenajświętsze.

W tej dziesiątce Różańca Świętego, pragniemy wynagradzać Twojemu Niepokalanemu Sercu, Maryjo, za tych wszystkich, którzy nic Bogu nie ofiarowują, którzy wszystko chcą zatrzymać dla siebie, którzy nie zważając na środki dążą do pozyskania wszystkiego tylko dla siebie, za tych, którzy deptają serca innych ludzi dążąc do samozadowolenia i satysfakcji, za tych, którzy utonęli w pysze i nie są zdolni do miłości, bo zabili serce w sobie...

A nas, dzieci Swoje, ucz, o Maryjo, tego bezgranicznego, bezwarunkowego, pełnego oddania, wszystkiego, na służbę Bogu i ludziom. Naucz nas pokory, uciszenia, uniżenia, a przede wszystkim otwarcia serca, raz dla Boga, dwa dla ludzi. Mieć miłość w sercu, to mieć życie w sobie. Miłość wyrazi się w uczynkach, a życie przemieni się w życie wieczne. Wspomagaj nas w tym, pokorna Służebnico Pańska, nasza Matko Troskliwa. Amen.

5. ZNALEZIENIE PANA JEZUSA W ŚWIĄTYNI.

O, Maryjo! Matko troskliwa, Matko opiekuńcza, Matko kochająca. Która nie wypuszczasz żadnego z nas ze Swych ramion, spod Swojego płaszcza, abyśmy nie zgubili się, abyśmy nie zbłądzili, abyśmy nie stracili tego Światła, które dałaś światu. Światła, które jest Nadzieją, które

jest Życiem i Prawdą. Ty nieustannie wskazujesz nam na Syna Bożego, czynisz wszystko, abyśmy wpatrzni w Niego szli drogą do zbawienia.

Maryjo, dziękujemy Ci za Twoją postawę. Dziękujemy przede wszystkim Bogu Wszechmogącemu, że nie pozostawił nas samym sobie, że dał nam Matkę, wyjątkową, przecudowną, tak troskliwą, opiekuńczą i kochającą, jakiej nikt wcześniej i nikt później doświadczyć już nie może. Za to, że uczynił Ciebie, o Pani, naszą Orędowniczką, Wspomożycielką, Poczyszycielką, a w tym szaleńczym świecie dzisiejszym – naszą Ucieczką i Schronieniem.

W tej dziesiątce Różańca Świętego, pragniemy wynagradzać Twojemu Niepokalanemu Sercu, Maryjo, za tych wszystkich, którzy nie szukają Jezusa, a nawet jeśli Go znajdą, to przechodzą obojętnie, a czasami ze wzgardą. Za tych wszystkich, którzy nie chcą poświęcić choćby chwili, aby znaleźć Zbawiciela, aby znaleźć Prawdę i odkryć Sens życia na ziemi. Za tych wszystkich, którzy samych siebie uznają za panów i wszechwiedzących. Za tych, którzy są w nieprzyjaźni z Tobą, o Niewiasto, a tym samym są potomstwem szatana, z własnej woli, którzy miast Bogu, życie duchowi tego świata oddali.

A nas, o Matko, dzieci Twoje, wspieraj w nieustannych poszukiwaniach Boga, dodawaj nam wiary, nadziei, miłości, odwagi, odejmuj pychę, przymnażaj pokory, ucz posłuszeństwa. A jak czegoś w życiu zrozumieć nie będziemy w stanie, ucz nas ufności Bogu, zaufania bezkresnego. I miłości, która jest źródłem życia wiecznego. Amen.